

Spotkanie biblijne/ Medytacja

Przeczytaj I część medytacji:

Ewangelia: Mt 10, 5-15

Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoscie: "Bliskie już jest królestwo niebieskie". Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie! Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej stawy.

A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywieźcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was! Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych, wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych! Zaprawdę, powiadam wam: Ziemi sodomskiej i gomorejskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu miastu.

GRONO DWUNASTU:

Pan Jezus z pośród swoich uczniów wybiera Dwunastu i posyła ich do głoszenia Ewangelii. Apostołowie to najbliżsi współpracownicy Jezusa. Ich zadaniem jest uobecnić Jezusa w świecie, a ich misja to budowanie Królestwa Bożego. Zanim to jednak będą czynić muszą być jak najbliżej Pana. Przebywać w Jego towarzystwie, słuchać Jego nauki, czuć bicie Jego serca. Pan Jezus mnie też powołuje do grona Dwunastu. Zaprasza mnie do wspólnoty ze sobą. Poprzez osobistą modlitwę, lekturę Pisma Świętego, udział w Eucharystii, częste korzystanie ze Spowiedzi jednoczę się z Panem. Zanim będę głosił Ewangelię i budował Królestwo Boże muszę znaleźć się w gronie Dwunastu, zjednoczyć się ze Zbawicielem, poczuć bicie Jego serca. „Nie można przekazywać tego, w co się nie wierzy i czym się nie żyje. Znakiem wiary zakorzenionej i dojrzałej jest właśnie naturalność, z jaką przekazujemy ją innym. «Przywołał do siebie tych, których sam chciał, [...] aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki» (Mk 3, 13-14). Nie można przekazywać Ewangelii, jeśli u podstaw tego nie leży «przebywanie» z Jezusem, przeżywanie wraz z Nim w Duchu doświadczenia Ojca; z drugiej zaś strony doświadczenie «przebywania» skłania do zwiastowania, głoszenia, dzielenia się tym, co się przeżyło, doświadczyło jako dobrego, pozytywnego i pięknego”. (Synod Biskupów XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej, nr 11)

OWOCE POSŁANIA:

Apostołowie otrzymali od Jezusa dar czynienia dobra. Uzdrawiali chorych, wskrzeszali umarłych, wyrzucali złe duchy... Cieszyli się owocami swojej misji. Te niezwykle owoce nie były ich zasługą, ale Zbawiciel działał przez nich. Wszelkie dobro, jakie czynimy, pochodzi od Pana. On jest Źródłem i Sprawcą każdego dobra w naszym życiu i w całym świecie. Czym bardziej otworzymy się na Jego łaskę, tym więcej uczyni On dobra przez nas. Będziemy doskonalszymi narzędziami w Jego rękach. «To Bóg jest tym, który uzdrawia, my jesteśmy tylko Jego narzędziami, więc mamy być posłuszni i dyspozycyjni. Otrzymaliśmy rozkaz uzdrawiania chorych! Jezus nie powiedział: „módlcie się za chorych”, ale: „Idźcie! ..Uzdrawiajcie chorych...” (Łk 10, 3.9). I takie powinno być nasze oczekiwanie: modląc się, oczekujemy, że uzdrowienie nastąpi. „Wszystko, o co prosicie w modlitwie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie” (Mk 11, 24). Wzrastamy w posługiwaniu, gdy używamy darów i nabywamy doświadczenia, a następnie, gdy dzielimy się z tymi, którzy też pragną tak posługiwać». Zbyszek Beser, *Charyzmaty w posłudze uzdrowienia*.

WOLNA WOLA KAŻDEGO CZŁOWIEKA:

Pan Jezus do końca szanuje wolność każdego człowieka. Pozwala adresatom nie przyjąć Jego łaski, choć wie, że konsekwencją takiej decyzji jest wieczne potępienie. Wolna wola człowieka wypływa z faktu, że będąc stworzony na obraz Boży (por. Rdz 1,27), został on obdarzony możliwością poznania i wolnością, która w pełni aktualizuje się w momencie podejmowania wszelkich decyzji. Dlatego człowiek w swej wolności może Bogu powiedzieć „nie”. Jednak zawsze trzeba się też liczyć z konsekwencjami takiej decyzji. Mówił o tym św. Jan Paweł II w homilii w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach w Krakowie 9 czerwca 1979 roku: «Czy można odepchnąć to wszystko? Czy można powiedzieć „nie”? Czy można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka? Oczywiście, że można. Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu: nie. Człowiek może powiedzieć Chrystusowi: nie. Ale — pytanie zasadnicze: czy wolno? I w imię czego „wolno”? Jaki argument rozumu, jaką wartość woli i serca można przedłożyć sobie samemu i bliźnim, i rodakom, i narodowi, ażeby odrzucić, ażeby powiedzieć „nie” temu, czym wszyscy żyliśmy przez tysiąc lat?! Temu, co stworzyło podstawę naszej tożsamości i zawsze ją stanowiło».

Zatrzymaj się na chwilę (2-3 min) w ciszy. Posłuchaj swojego serca, swoich pragnień.

Przeczytaj II część medytacji

Ewangelia: Mt 10, 5-15

Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoście: "Bliskie już jest królestwo niebieskie". Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie! Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej strawy.

A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedzcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was! Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych, wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych! Zaprawdę, powiadam wam: Ziemi sodomskiej i gomorejskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu miastu.

Słowo Boże zaprasza mnie do szukania odpowiedzi na pytania:

Jakie jest moje miejsce w gronie Dwunastu? Czy buduję moją osobistą więź z Jezusem? Ile czasu poświęcam na modlitwę, rozważanie Bożego Słowa?

Poproszę Jezusa o pogłębienie mojej z Nim więzi. Spróbuję zobaczyć konkretne owoce mojej wiary i relacji z Jezusem. Jaki wpływ na moje relacje z innymi oraz moje zaangażowanie w dobro ma moja wiara?

Zwrócę się z gorącą prośbą do Ducha Świętego, aby mnie posłał. Będę prosił go o Jego moc i łaskę, abym był doskonałym narzędziem w Jego ręku.

Zatrzymaj się na chwilę (2-3 min) w ciszy. Posłuchaj swojego serca, swoich pragnień.

Módl się słowami, których nauczył nas Jezus: Ojcze nasz...